

PRACA

Pismo poświęcone sprawom robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Wk. 2200
za prowincji „ 2750
Z granicą „ 5000

Ładca nowa podwyżka
obowiązuje już przyjęta
opłaconia od dnia zawi-
ażenia cen bez uprzedniego
zawinionienia, z wyjąt-
kiem ogłoszeń zaplaco-
nych z góry.

Administracja otwarta od g. 9 rano
do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki
od 5 — 7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla
korespondentów od 6—8 wiecz. codziennie.

Recepty wnoszący się do druku Redakcji
nie zwrot.

Artykuły bez oznaczenia honorarium wstawia
się za bezpłatnie.

CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem mk. 300 —
wielkie mk. 450.—rekla-
my mk. 300 —, nekrologi
mk. 150.—, komunikaty
mk. 180, z wyjątkiem mk. 120
za wiersz wkomponowany
jednolitej.

Ogłoszenia drobne 30 mk
za wiersz, dla poszuki-
jących pracy oraz zagubi-
łe dokumenty mk. 20.

Ogłoszenia zamiejscowe o
60 proc. drożej. — Zagra-
niczne 100 proc. drożej.
Ogłoszenia nadsyłane p.
g. 6 wiesz. 5) 3. 1. 1. 1. 1.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON 22 22.

Konto czekowe P. K. O. 60.143.

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca” przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

„OSTROWIT” z o. p.

Zjednoczone Ostrowskie Fabryki Likierów Ostrów-Pozn.

Poleca znane ze swej dobroci wyroby wódeczane; wytwarzane przez ruty-
nowanych fachowców i pod kontrolą chemików specjalistów.

Przedstawiciel na Łódź FELIKS SZCZECIŃSKI, Pietrkowska 89.

Nowy Sejm i Senat przy pracy.

Drugie posiedzenie Sejmu.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 1. Dzisiejsze posie-
dzenie Sejmu otworzył przewodniczący
ze starszeństwa poseł Brownsford (Zw.
Lud.—Nar.) Odbyło się dalsze składanie
ślubowania. Ślubowali ci posłowie, któ-
rzy nie urozynili tego na poprzednim
posiedzeniu.

Następnie przystąpiono

do wyboru przyzdyjmu Sejmu.

Po złożeniu głosów przez wszy-
stkich głosujących, przewodniczący
zarządził 15-minutową przerwę, po-
czem nastąpiło ogłoszenie wyniku
wyborów. Ogółem oddano 432 gło-
sów, w tem ważnych głosów 429,
nieważnych 3.

Absolutna większość wynosiła
215 głosów. Na posła Macieja Ra-
taja padło 252 głosów, na posła Eu-
genjusza Smitarowskiego 177.

Zatem Marszałkiem Sejmu został wybrany poseł Ma- ciej Rataj.

Nowoobрани Marszałek Sejmu Ma-
ciej Rataj, oświadczywszy, że przyjmuje
wybór, zajął miejsce marszałkowskie po-
śród oklasków na prawicy i w centrum.
Następnie Marszałek Rataj wygłosił na-
stępujące przemówienie:

Przemówienie nowego Mar- szałka.

„Pozwólcie panowie, iż przede-
wszystkiem podziękuję panu posłowi
Brownsfordowi za dotychczasowe mar-
szałkowanie ze starszeństwa. Dziękuję
również tym panom posłom, którzy uz-
nali mnie za godnego piastowania god-
ności Marszałka Sejmu. Zaznaczam przy-
tem z całą otwartością i naciskiem, iż
nie będę się uważał tylko za męża zau-
fania większości, lecz za Marszałka ca-
łego Sejmu, który bezstronnością powi-
nien zdobyć sobie zaufanie wszystkich
stronnictw i wszystkich posłów. Gdy-
bym tego nie osiągnął, uważałbym za

konieczne złożenie tego urzędu w lep-
sze ręce.

Obejmując urząd Marszałka, zdaję
sobie w całej pełni sprawę, iż jest on
nie tylko zaszczytem, lecz i ciężkim ob-
owiązkiem, zwłaszcza, że przyjdzie mi
go spełniać po mezu tak doświadczony-
m i wytrawnym, jakim jest b. Mar-
szałek Sejmu Ustawodawczego, Tramp-
czyński. (Brawa i oklaski na prawicy,
sprzeciw na lewicy). Młode nasze ży-
cie parlamentarne w odrodzonej Polsce
nie doprowadziło jeszcze do ustalenia
się praw i form współpracy politycznej
na terenie Sejmu, któreby wypełniły
nieuniknione luki regulaminu. To, co
gdzieindziej przebiega w sposób gładki
i prawie niepostrzeżenie, u nas zużywa
dużo energii, wywołuje tarca, a nawet
konflikty. Praktykę tę i formy współ-
pracy politycznej na terenie Sejmu i w
sali sejmowej musimy wytworzyć tak
dla siebie, jak i dla przyszłych Sejmów.
Stać się zaś to może tylko przy wy-
rozumiałej i życzliwej współpracy całego
Sejmu, na którą liczę, i o którą proszę.
Będzie to drogocennym przyczynkiem
dla uregulowania parlamentaryzmu w
Polsce. Większe i istotniejsze niebez-
pieczeństwo, niż brak utartych form,
stanowi dla parlamentaryzmu zjawisko,
które odnajdujemy i gdzieindziej. Bodaj
że nie jest ono produktem wojennym.
Jest nim wewnętrzne rozbięcie partji,
które nie mają prawdziwego planu i ce-
lu pracy w Sejmie, a także w działal-
ności w rządach parlamentarnie odpo-
wiedzialnych. To też sądzę, że niezależ-
nie od osobistych tendencji i sympatyj,
obowiązkiem moim, jako Marszałka Sej-
mu, będzie dokładanie wszelkich starań,
by nie przeoczyć istotnego programu
pracy, szukać zbliżenia między stronni-
ctwami, usuwać uprzedzenia i spory,
nie raz na nieporozumieniu oparte, i w ten
sposób umożliwić współpracę. A stoimy
wobec zadań, które tej współpracy będą
wymagały.

Nie jest moją rzeczą krytykować
położenie, w jakim się znajdujemy. Po-
wiem tylko to, o czem wie każdy oby-
watel państwa. Musimy ratować skarb
i uporządkować nasze finanse (oklaski).
Domaga się tego kraj cały i ma zwró-
cone na nas oczy dzisiaj z oczekiwaniem.
A nikt z nas nie pragnie, by jutro rza-

wodem. Sejm Ustawodawczy zdobył się
w ciężkich dla państwa chwilach, chwi-
lach najazdu bolszewickiego, na entu-
zjazm, który przeniósł się na kraj i spo-
wodował „Cud nad Wisłą”. My musimy
dokonać rzeczy trudniejszej: zdobyć się
na entuzjazm, lecz na wytrwałość, ra-
towanie skarbu, w zakresie środków, ja-
kie do nas przynależą. Pierwszym kro-
kiem ku temu będzie spełnienie obowią-
zków, które na nas nakłada Konstytucja.

Równie wielkim zadaniem, które
stoi przed Sejmem, jest uporządkowanie
naszego prawodawstwa. Żyjemy dziś w
chaosie prawnym, co trzeba sobie wy-
raźnie powiedzieć. Od roku mamy kon-
stytucję, a równocześnie szereg ustaw z
konstytucją niezgodnych. Stan ten,
niebezpieczny dla obywateli utrudnia wej-
ście na drogę pełnej praworządności i
musi być jaknajrychlej usunięty. Do
tego potrzebna jest nie tylko zmudna,
lecz i planowa praca Sejmu, w porozu-
mieniu z drugim czynnikiem, którym
jest Rząd. Mam głębokie przekonanie,
iż pracę tę wykonamy. Z krytyką bę-
dziemy się spotykać, bo dzieła nasze,
jako ludzkie, nie mogą być wolne od
błędów. Krytyka ta będzie nawet po-
żądaną, lecz niech nikt nie ma podsta-
wy, by chociaż przez chwilę wątpił w
naszą najlepszą wolę i gorliwą troskę o
dobre i pomyślność państwa” (oklaski).

Dalszy ciąg posiedzenia.

Następnie Marszałek oznajmił, że
na życzenie stronnictw, wybór wice-
marszałków i sekretarzy odbędzie się
na następnym posiedzeniu.

Przystąpiono do wniosku nagłego
posła Barlickiego i towarzyszy

w sprawie uwięzienia ko- munistycznych posłów Kró- likowskiego i Luckiewicza.

Wniosek motywował poseł Lieber-
man (PPS), uzupełniając go wezwaniem
Rządu, aby zawiesił postępowanie prze-
ciw tym posłom i zarządził ich zwol-
nienie.

Minister sprawiedliwości Makowski
oświadczył się za nagłością ze względu
na to, że wniosek zawiera zagadnienie
zasadnicze, które musi być rozstrzygnię-
te przez Wysoką Izbę.

Nagłość wniosku przyjęto jedno-
myślnie i wniosek odesłano do komisji
regulaminowej która ma załatwić go w
ciągu 8 dni od chwili ukonstytuowania
się. Do tejże komisji odesłano 2 inne
wnioski w tej samej materji, a mianow-

wicie wniosek posła Łanicuckiego (ko-
munisty) i posła Wasilczuka (Ukrainiec).
Wpłynęła jeszcze interpelacja w
sprawie

przedłużenia godzin pracy w warsztatach kolejowych

i posła dr. Thona (żyd) w sprawie po-
pierania przez władze rzekomych wy-
kroczeń antysemitycznych, dokonywanych
przez polską młodzież akademicką.

Dalej zgłoszono 2 wnioski, a mianowicie
posła Gdya w sprawie usta-
wicznie pomagającej się dżożyny i po-
słów ZLN o zawieszenie krzyża w sali
sejmowej.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie Sejmu odbę-
dzie się w sobotę, o g. 1 po poł. Na
porządku dziennym wybór pozostałych
członków przyzdyjmu Sejmu i wybór ko-
misyj sejmowych.

Wojciech Trampczyński Marszałkiem Senatu.

WARSZAWA 1. (PAT). Na
dzisiejszem posiedzeniu Senatu wy-
brany został Marszałkiem Senatu —
Wojciech Trampczyński, który uzy-
skał 56 głosów. Drugi kandydat p.
Prauss (PPS) uzyskał 40 głosów.

Drugie posiedzenie Senatu.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 1. — Dzisiaj o godz.
11.40 prof. Limanowski otworzył posie-
dzenie Senatu. Łoże przepelnione. Po-
słowie do Sejmu zajęli częściowe ga-
lerje dla publiczności, a także łoże
marszałkowskie. Napływ publiczności do
gmachu sejmowego niezwykły. Ogonek
ciekawych ciągnął się przez ogród sej-
mowy wzdłuż ul. Wiejskiej.

Po otwarciu posiedzenia i złożeniu
ślubowania przez część senatorów, któ-
rzy nie dopełnili tego na pierwszym
posiedzeniu, przystąpiono do wyboru
Marszałka Senatu.

Zgłoszone zostały dwie kandydatury:
Senatora Trampczyńskiego i Senators
Praussa.

O godz. 12.20 ogłoszono wynik
głosowania. W głosowaniu wzięło udział
106 senatorów; 56 głosów oddano za p.
Trampczyńskiego, 40 głosów za p. Praus-
sem, i głos za p. Limanowskim. 9 ko-
stek było pustych.

P. Limanowski ogłasza,

że na Marszałka Senatu zo- stał wybrany Senator Trampczyński.

Prawica przyjęła wynik wyborów
burzliwym oklaskiem.

Sen. Trampczyński zajął trybunę
marszałkowską i wygłosił krótkie, ale
ostre w tonie przemówienie inaugura-
cyjne. Oświadczył on, że w jego rozu-
mieniu Marszałek Senatu nie może być
figurą apolityczną, przeciwnie musi być
czynny i żywy udział w życiu politycz-
nym, rozróżniając i wskazując, gdzie jest
zło, a gdzie dobro.

Po tej inauguracji, dalszy ciąg wy-
borów przyzdyjmu, a mianowicie wice-
marszałka i sekretariatu, odłożono na
jutro na godz. 11.

Poczem o godz. 12 i pół posiedze-
nie Senatu zamknięto.

Głosy prasy.

WARSZAWA, 1. (AW). „Gazeta Warszawska”, komentując wybór marszałka Trąpczyńskiego, pisze: Z ilości głosów, które padły podczas wyborów wynika, że obok 48 głosów senatorów z łona stronnictw prawicowych, padło na kandydaturę p. Trąpczyńskiego 8 głosów z ludowców. Kilku senatorów z grupy Piasta wstrzymało się od głosowania. Jeden głos padł podobno na p. Prausa, lecz fakt pozostanie faktem, że PSL nie wysunęło własnego kandydata i że kandydatura p. Trąpczyńskiego zwyciężyła przy pomocy głosów PSL w pierwszym głosowaniu.

PSL stawia kandydaturę Józefa Piłsudskiego na prezydenta.

WARSZAWA, 1. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu klubu PSL „Piast” pod przewodnictwem posła Witosa, uchwalono przez akklamację postawić kandydaturę Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego, na prezydenta Rzplitej. Jutro o godz. 9.30 odbędzie się posiedzenie klubu.

kontrybucja w wysokości po pół miliona marek niemieckich w złocie. W razie gdyby do dn. 10 b. m. suma ta nie została w całości uiszczona, albo uiszczona tylko w części, rządu sprzymierzone ściągają sumę 1 miliona marek złotych, względnie pozostającą do ściągnięcia resztę z dochodów rządu bawarskiego w Palatynacie.

Powstanie Armeńczyków przeciwko Turkom.

KONSTANTYNOPOL, 1. (PAT) Główna kwatery Refeta paszy oznajmia, że powzięto zarządzenia, mające na celu przeszkodzenie przybycia do miasta rewolucjonistów armeńskich, którzy zamierzają wywołać rozruchy. Główna kwatery Refeta paszy złożyła wysokim komisarzom państw sprzymierzonych sprawozdanie w powyższej sprawie. Patriarcha armeński zapewnił Refeta paszę o uczuciach przywiązania i posłuszeństwa ze strony Armeńczyków i potępił zamiary spiskowców.

dowy domów mieszkaniowych i złagodzenie kryzysu mieszkaniowego w Paryżu. Suma ta zostanie podzielona między kooperatywy i różne instytucje, przeważnie prywatne, zajmujące się budową nowych domów. System wznoszenia nowych domów bezpośrednio przez rząd, a mianowicie ministerstwo pracy, został zaniechany, gdyż dawał rezultaty znacznie gorsze od osiągniętych przez przedsiębiorstwa prywatne.

Aresztowanie mordercy redaktora Twerdochliba.

(Od własnego koresp.)
KATOWICE, 1. Organy policji śledczej dokonały w Katowicach aresztowania jednego z morderców s. p. redaktora Twerdochliba.

Jest nim jego były sekretarz Dzikowski, który raz już był aresztowany we Lwowie, udało mu się jednak uciec z więzienia.

Dzikowski przesłuchany bezpośrednio po aresztowaniu, zeznał, że poucieczce z więzienia lwowskiego, udało mu się dostać do Warszawy, gdzie na podstawie dokumentów, wysłanych mu w swoim czasie przez „rząd” Petruszewicza, wszedł w kontakt z misją sowiecką.

Do Katowic przyjechał Dzikowski przed niespełną tygodniem i zamieszkał w „Hotelu Central”.

Według pewnych poszlak, spotykał się Dzikowski w Katowicach z agentem poselstwa sowieckiego w Berlinie, który miał mu ułatwić noceczkę za granicą.

Przy aresztowaniu znaleziono fałszywe dowody osobiste na nazwisko Sadowskiego.

Dzikowski przewieziony zostanie do więzienia lwowskiego.

Europa wobec Bałkanów i odszkodowań niemieckich.

Co proponował L. George Jugosławii?

LONDYN, 1. (PAT) Jak donosi „Daily Mail” generał Townshend, którego opozycja przeciwko wschodniej polityce poprzedniego gabinetu jest szeroko znana, oświadczył na bankiecie w Aldwych — Club, że Lloyd George swrucił się w swoim czasie do Jugosławii z propozycją, ażeby okupowała Konstantynopol. Gdyby Jugosławia — mówił generał — zastosowała się do tych propozycji, wniechłoby to pożar na całym Wschodzie tak, że obecnie mielibyśmy nową krwawą wojnę.

Spotkanie premierów.

LEAFIELD, 1. (PAT) Polradjo. Spotkanie premierów w Londynie nastąpi 9 i 10 b. m. Poincare nadesłał już zawiadomienie, że przybędzie do Londynu w końcu przyszłego tygodnia. Bonar Law wysłał depeszę do Mussoliniego i Theunysa z zaproszeniem na konferencję.

Anglia i Włochy wobec stracenia Greków.

LOZANNA, 1. (PAT) Lord Curzon i Venizelos odbyli wczoraj wieczorem dłuższą konferencję, do której przywiązują tu wielkie znaczenie, oraz przypuszczają, że wpłynęła ona na dotychczasowy tok konferencji.

RZYM, 1. (PAT) „Giornale d'Italia” donosi z Aten, że korpus dyplomatyczny w ten sposób wyraził solidarność z polskimi angielskim, że odprowadził go na dworzec kolejowy, gdy posel opuszczał Ateny.

RZYM, 1. (PAT) Dzisiaj odbędzie się tutaj uroczyste Requiem za straconych greckich ministrów i generałów. Wiele osobistości słyszy oratory greckie.

Ostatnie żądanie Turcji.

LOZANNA, 30. (PAT) Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu podkomisji dla spraw terytorjalnych i wojskowych, tureccy delegaci oświadczyli, że ich żądanie w sprawie suwerenności nad kilkoma wyspami na morzu Egejskim natrafili na trudności, wobec czego nie mogą brać udziału w dyskusji nad tą sprawą.

Gratki bolszewików.

PARYŻ 1. (PAT) Agencja Havasa donosi z Lozanny, że w odpowiedzi na notę sojuszników przedstawicieli Rosji sowieckiej zwraca uwagę konferencji na następstwa, jakieby mogły wyniknąć z ewentualnego przyjęcia metody, zalecanej przez wielkie mocarstwa, wyłączenia Rosji od współpracy, oraz zaznacza, że Rosja będzie uważała za niebywałe i nieobowiązujące ją decyzje w ten sposób powzięte.

Aresztowanie generałów w Atenach.

ATENY, 1. (PAT) Były szef sztabu generalnego gen. Dusmanis i b. szef sztabu armii operacyjnej Azji Mniejszej Waletas, zostali aresztowani. Rozkaz aresztowania został wydany również na b. wędza naczelnej armii Azji Mniejszej gen. Papulasa. Śledztwo w procesie przeciwko księciu Andrzejowi, który był dowódcą korpusu podczas operacji wojen-

nych pod Sakkaria zostało ukończone i rozprawa odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Bonar Law o straceniu ministrów greckich.

LONDYN, 1. (PAT) Odpowiadając na zapytania w izbie gmin, Bonar Law uzasadniał wyjazd angielskiego ministra pełnomocnego z Aten po wykonaniu wyroków śmierci na osobach b. ministrów. W postępowaniu swoim rząd angielski kierował się — mówił Bonar Law — powszechną opinią, iż karanie śmiercią byłych ministrów z racji niepowodzeń ich w polityce jest sprzeczne z praktyką cywilizowanych rządów.

Czem się interesują Włosi.

WIEDEN, 1. (AW) „Neue Freie Presse” donosi z Rzymu, że w kołach faszystów oświadcza, że Włosi na wschodzie interesują się przedewszystkiem sprawą Dedekanezu i mandatów w Azji Mniejszej.

Mussolini ma żądać, aby przyznano Włochom prawo zarządzania 12 wyspami, zaś w sprawie mandatów Włochy domagać się będą nowego podziału sfery interesów Azji Mniejszej. Mussolini dąży do rozpoczęcia w Azji polityki kolonialnej w wielkim stylu, a to ze względu na to, że emigracja włoska do Ameryki nie ma już żadnych widoków na przyszłość.

O wspólną politykę sprzymierzonych wobec sprawy odszkodowań.

LONDYN 1. (PAT) Wstępne rokowania premierów państw sprzymierzonych będą miały na celu, jak donoszą dzienniki, wypracowanie zasad wspólnej polityki odszkodowań. Konferencja ta zajmie się głównie nowym francuskim projektem odszkodowań oraz ustali termin konferencji brukselskiej.

Dalej konferencja zastanawiać się będzie również nad propozycjami w sprawie długów międzysojuszniczych.

PARYŻ 1. (PAT) Ponieważ rząd Rzeszy zadośćuczynił w bardzo niedostatecznej mierze żądaniu satysfakcji odszkodowania, wysuniętemu przez wojskową komisję kontrolną na skutek wypadków w Szczecinie, w Passawie i w Ingelstadt, ofiarą których padli oficerowie międzysojuszniczej komisji wojskowej, komisja ambasadorów wystosowała do Niemiec w imieniu rządów sprzymierzonych notę, w której zawiadamia rząd Rzeszy o powziętej następującej decyzji:

Do dn. 10 grudnia rb. winien rząd niemiecki w związku ze sprawą zajęć w Passawie i Szczecinie dopełnić tych wszystkich punktów zadośćuczynienia, których do tej chwili nie wypełnił. Odnosnie do zajęć w Ingelstadt, rząd Rzeszy winien poddać się tym wszystkim sankcjom karnym i ponieść te wszystkie odszkodowania, które wskazała wojskowa komisja kontrolna.

Prezydent bawarski winien wystosować pismo do wojskowej komisji kontrolnej z wyrazami ubolewania z powodu zajęć w Passawie i Ingelstadt. Na każde z tych miast ma być nałożona

Powodzenie pożyczki złotej.

WARSZAWA, 1. (PAT) Z rozmaitych stron kraju nadchodzą wiadomości, że pożyczka złota znajduje wielu chętnych nabywców. Cała prasa prowincjonalna w pełnym zrozumieniu obywatelskiego obowiązku bardzo energicznie popiera sprawę pożyczki, zamieszczając szereg artykułów, oraz nawołując czytelników do nabywania pożyczki.

Eksport polski.

WARSZAWA, 30. (AW) W Komitecie ekonomicznym rady ministrów rozważana jest obecnie polityka eksportowa rządu. Według informacji „Przeglądu Wieczornego”, pogłoski o zamierzonym eksporcie zagranicę większej ilości zboża i świń są nieprawdziwe. Sprawa wywozu będzie zdecydowana przez przyszły Sejm.

Dalszy ciąg procesu przeciwko zdrajcom świętojurskim.

Spółka żydowsko-ukraińska przeciw Polsce. — Niezadługo spotka ją już należyta kara.

LWOW, 1. Dzisiaj przesłuchano w procesie komunistów dalszych ośmiu oskarżonych. Pierwszy z nich, Jurko Matwiejew, zeznał, że służył najpierw w armii ukraińskiej, następnie w bolszewickiej, potem powrócił do Galicji, przekradłszy się przez granicę i zgłosił się we Lwowie, pod przybranym nazwiskiem, do oskarżonej Grosserowej, przedstawiając się jako członek partii komunistycznej na Ukrainie, ofiarując swoje usługi lwowskiej partii komunistycznej. Oskarżony otrzymywał za swą pracę agitacyjną najpierw 20.000, a później 30.000 marek polskich miesięcznie, oprócz wszystkich kosztów podróży. Pensje wypłacała mu oskarżona Grosserowa.

Po posiedzeniu informacyjnym w zabudowaniach 5-tojurskich miała się odbyć dyskusja o komunizmie, zorganizowana przez centralny komitet partii komunistycznej w Warszawie i takż sam komitet w Galicji.

Oskarżony Mojżesz Rader przyznał się, że należał do partii komunistycznej na Węgrzech, a po powrocie stamtąd do Galicji pracował w powiecie Stanisławowskim, skąd przybył jako delegat na konferencję 5-tojurską.

Pozostali oskarżeni wypierają się należenia do partii komunistycznej a obecność swą na konferencji 5-tojurskiej tłumaczą jako czysto „przypadkową”.

Dalszy ciąg rozpraw jutro.

Walka z głodem mieszkaniowym we Francji.

Bierzmy przykład w Polsce!

PARYŻ, 1. (AW) Izba deputowanych uchwaliła kredyt w wysokości pięciu milionów franków dla popierania bu-

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(Od własnego korespondenta)

(—) Próby dokonane nad pierwszym parowozem konstrukcji polskiej wypadły dodatnio. Ten tego parowozu jest przystosowany do potrzeb polskich torów kolejowych i opracowany został przez inżynierów polskich.

(—) Dnia 30 listopada, 1 i 2 grudnia odbył się w Poznaniu zjazd dyrektorów i nauczycieli szkół bandlowych, wszystkich dzielnic Rzplitej.

(—) Wczoraj w Min. Przemysłu i Handlu odbyła się pierwsza przedstawiciele przemysłu polskiego w sprawie traktatu handlowego z Hiszpanią. Na konferencji omawiano sprawę możliwego wywozu do Hiszpanii.

(—) Wczoraj posel nadzwyczajny Hiszpanii, w obecności personelu dyplomatycznego poselstwa hiszpańskiego, oraz przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych, wręczył Naczelnikowi Państwa Wielką Wstęgę Orderu Zasługi Wojskowej.

(—) W związku z obiegającymi pogłoskami w sprawie rzekomo przygotowywanej amnestji z okazji otwarcia Sejmu i Senatu, należy zaznaczyć, że są one zupełnie bezpodstawne. Ministerstwo sprawiedliwości nie podejmuje żadnych kroków w celu przygotowania amnestji.

Ruch rewolucyjny w Anglii.

Wielkiem rozczarowaniem dla umiarkowanych żywiłów Labour Party była porażka dotychczasowego lidera Clynesa, zwolennika akcji pokojowej, a nie rewolucyjnej. Wybór p. Ramsaya Macdonalda na prezesa partji wskazuje na zwycięstwo ekstremistów. Wybrany został głównie pod wpływem Szkotów, którzy są zwolennikami środków gwałtownych.

Macdonald, znany germanofil, pacyfista, który propagandą swą w czasie wojny zraził ogół, obecnie pragnie wyzyskać wzrastające niezadowolenie wśród bezrobotnych i przejść do metod rewolucyjnych. Wedle „Pael Mail Gazette” pozostaje on w ścisłym związku z Moskwą, skąd otrzymuje rozkazy i pieniądze.

OSZCZĘDZĄ ten kto zaopatruje się na zimę z wczasu
kupując na raty, lub za gotówkę w firmie

„WYGODA” PIOTRKOWSKA 238.

Konfekcję damską, męską i dziecięcą, manufakturę i obuwie, które posiada w wielkim wyborze.
UWAGA: Wszelkie obstalunki wykonujemy w własnej pracowni w przodziegiu 4-oh dni.
(Przy nie posiadamy).

Zaraźliwe przykłady.

Rozstrzelanie w Atenach sześciu ministrów b. rządu Gunarisa, jako sprawców wojennej i politycznej klęski Grecji, wywarło w całym świecie cywilizowanym wstrząsające wrażenie. Bezpośrednim efektem tego naturalnego odruchu oburzenia był manifestacyjny wyjazd posła angielskiego z Aten oraz liczne protesty urzędujących tam dyplomatów państw zagranicznych przeciwko aktowi zadziwiającego w XX w. barbarzyństwa.

Pomijając już etyczną ocenę tego krwawego epilogu wojny grecko-tureckiej, będącej tak długo źródłem niepokoju na Wschodzie — pozostanie faktem, że rząd Gunarisa był tylko narzędziem w rękach angielskich, wykonawcą idących z Londynu dyrektyw, i dla tego niesłychanie surowy wyrok trybunału rewolucyjnego stanowi jaskrawą dysproporcję z rzeczywistym ciężarem win i odpowiedzialności, obarczających sumienia straconych ministrów. Można tu zastosować z całą ścisłością przysłowie, że za winy kowala, który uparł się tworzyć losy całego muzułmańskiego Wschodu, powieszono ślusarzy — skromnych i mało znaczących w gruncie rzeczy pomocników zamorskiego kowala. Jak zwykle w podobnych wypadkach bywa, rozkłoszona katastrofą polityczną opinia grecka szukała kozłów ofiarnych. Dyktatorski rząd obecny szybko zorientował się w sytuacji. Tych kozłów ofiarnych znaleziono, a okrwawione ich ciała rzucono na pastwę domagającemu się winowajców tłumowi.

Ale — wspomnieliśmy już to na wstępie — następstwa tej „rewolucyjnej” sprawiedliwości rządu pułk. Gonatasa niczego nie zdołają naprawić, niszczyć zato te resztki sympatii, jaką Grecję, jako ofiarę cudzych zamierzeń, tu i ówdzie darzono. Echo salw ateńskich odezwowało się w Lozannie ponuro i grobowo. Zadne z mocarstw europejskich, a przedewszystkiem Anglja, czująca się tragedją, czczewyczajki ateńskiej najdotkliwiej w swej godności państwowej urażona, — nie ma zamiaru upierać się nadal przy obronie interesów państwa, które w tak prymitywnie — barbarzyński

sposób przyspieszać potrafi wyroki historii! Brzmi to doprawdy dziwne — ale w końcowym rezultacie wysoce nieopatrzny i nieludzko mściwy krok rządu greckiego wyjdzie na korzyść — Turcji, której pozycję wzmocni poważnie suma niechęci, powziętej w kołach koalicyjnych w stosunku do Grecji.

Z rachunku politycznego mocarstw Grecja — po bezprzykładnym dramacie ministerjalnym — zostanie ostatecznie usunięta. Podczas narad lozańskich będzie mowa o wielu rzeczach: o wolności cieśnin, o kapitulacjach, t. zw. długu publicznym Turcji, ochronie chrześcijan, nafece mezopotamskiej, i t. d., ale o losy państwa greckiego zachodni kontrahenci Kemala paższy troszczyć się będą tylko wtedy, jeśli to leżeć będzie w ich własnych interesach. Grecja nie ma już dziś przyjaciół i nawet wielki Venizelos nie jej w Lozannie nie pomoże. Krew straconych ministrów razieć będzie niezmytą plamą na stole obrad pokojowych, a na delegatów greckich, otrzymujących przecieć instrukcje z Aten, patrzeć będą powsechnie, jak na współuczestników morderstwa...

Bolszewizm rosyjski istotnie zakaził atmosferę cywilizowanego świata na dłuższy okres czasu. To tu, to tam realizują się wcielenia leninowskiego ideału teroru i czczewyczajek. Na półwyspie Apenińskim owielki Mussolini, naśladowca bronsztajnowskich wzorów, dosłownie ogniem i żelazem walczy z ruchem robotniczym, nie szczędząc przytem autokratycznych kopnięć izbie ustawodawczej. W Atenach znowu rząd rewolucyjny obficie czerpie z katowskich doświadczeń p. Dzierżyńskiego i — stosując uproszczony wymiar sprawiedliwości — dawnych ministrów stawia „k'stienkie” (pod mur)... Zaiście — wicher wydarzeń szeroko rozniósł po świecie zatrute ziarno sowieckich chwastów, i prawdziwa demokracja wszystkich narodów wiele będzie miała do czynienia, zanim pochodnią prawdy i wolności zgasi fałszywe błaski zrodzonej w bagnie rosyjskiem lucis ex oriente (światła ze wschodu)...

B. D.

Nowy prezydent Łotwy.

Łotwa ma już swego prezydenta. Jest nim Jan Czakste, który do tej pory czuł w swojej osobie obowiązki głowy państwa oraz przewodniczącego konstytuandy. Nowa konstytucja łotewska utworzyła oddzielny urząd prezydenta, który przypadł obecnie w udziale Czakstemu.

Jan Czakste, pomimo że otrzymał głosy w sejmie na 93 głosujących, nie był do niedawna uważany za jedynego kandydata na urząd prezydenta. Mianowicie, że większe wido-

ki posiadają Karol Ulmanis i poeta Rainis.

Powzięto przez konstytuandy decyzję, że wyboru prezydenta ma dokonać sejm, a nie naród drogą powszechnego głosowania, osłabiło ogromnie szanse Ulmanisa. W sferach włościańskich Ulmanis jest bard o popularny. Jego imię wiąże się z najwybitniejszym momentem powstania niepodległego państwa łotewskiego. Z powodu swego lewego gęnego i nieprzejednanego charakteru ma on jednak wielu wrogów,

nie tylko na skrajnej lewicy, która mu zarzuca zaprowadzenie ustaw wyjątkowych i bezlitosne tępienie komunistów; lecz i wśród partji, bliżej stojących Związku Włościańskiego, którego założycielem był Ulmanis.

W Związku Włościańskim na jego lewym skrzydle znajdował się przez dłuższy czas i Czakste. Człowiek zdolny i budzący dla siebie szacunek. Był on zawsze uważany za jednostkę nie tuzinkową. Ukończył studia prawne, był prokuratorem, lecz następnie rzucił to stanowisko i poświęcił się adwokaturo. W 1906 roku był członkiem Dumy państwowej rosyjskiej i ponieważ podpisał odezwę wyborczą, dostał się na trzy miesiące do więzienia. Podczas wojny światowej wydal go z granic Rosji rząd rosyjski. Powrócił po wybuchu rewolucji rosyjskiej i stał na czele tajnej rady narodowej łotewskiej. Po odzyskaniu niepodległości przez Łotwę, Czakste stał na czele rady narodowej, która odegrała rolę czasowego parlamentu, a następnie był wybrany w maju 1920 r. na prezesa konstytuandy.

Urząd ten wymagał zajęcia od prezesa stanowiska bezpartyjnego i wtedy Czakste odsunął się od Związku Włościańskiego. Dowód swej bezstronności złożył Czakste przy upadku gabinetu Ulmanisa w roku 1921. Gabinet otrzymał wtedy votum nieufności dwoma głosami większości i, gdy zwolniony Ulmanis zażądał dodatkowego głosowania nad kwestją, czy Ulmanis ma się podać do dymisji, Czakste, wbrew oczekiwaniu, odmówił zarządzania nowego głosowania i oświadczył, że odmowa votum zaufania przesądza o losach gabinetu.

Później Czakste zaczął przesuwając się bardziej na lewo i gdy przy obecnych wyborach różne ugrupowania demokratyczne, opierające się w znacznej części na inteligencji, postanowiły się zjednoczyć pod nazwą centrum demokratycznego, Czakste go umieszczono w wszystkich okręgach na pierwszym miejscu listy. Wybrano go w kilku okręgach.

Zarówno układ polityczny stronnictw w parlamencie, który nie może wyłonić z posród siebie stałej większości, ani prawicowej, ani lewicowej, jak wielka popularność i nieskazitelnność Czakste go sprawiły, że od chwili wyborów kandydatura jego zaczęła uchodzić za jedyną. Wybór jego więc nie był niespodzianką.

Przeciw Polakom Czakste nigdy nie występował, to też polski poseł w parlamencie, narówni z innymi przed stawicielami mniejszości narodowych, oddał mu swój głos.

Należy wierzyć, że Czakste, który jest gorącym patriotą, nigdy nie dopuści do tego, aby nowy rząd, który będzie wyrazem lewicowo-centrowej koalicji, zmienił dotychczasową orientację i wolał oprzeć się na Rosji sowieckiej, jak tego pragną lewi socjaliści i łotewscy.

Intronizacja Kalifa.

Intronizacja nowego Kalifa Abdula Medzidze odbyła się w Konstantynopolu w mało widowiskowy sposób, według dawnego ceremoniału.

Poprzedzony przez delegację angor-ską Abdu Medzidze udał się do pawilonu, gdzie znajdują się święte relikwie po proroku w trzech złotych skrzyniach złożone. Jeden z delegatów wręczył Kalifowi trzy złote klucze mówiąc:

— Powierzam Najjaśniejszemu Panu pieczę nad świętymi relikwiami.

Zaczem Abdul Medzidze otworzył pierwszą skrzynię, zawierającą płaszcz proroka, który jest zawinięty w 40 jedwabnych pokrowców, lamowanych złotem; z wyszytymi na nich werwetami z Koranu. Wszyscy obecni całowali te pokrowce, następnie Kalif otworzył dwie inne skrzynie, w których znajdują się sztandar i palasz proroka, oraz święte księgi i dokumenty dziedziczne poprzednich Kalifów, wszystko to zawinięte w bogate jedwabie.

Modły odprawiał od proroka ród swój wywodzący Nakib-ul Aszrab, poczem Kalif zaniknął skrzynię, oddał klucze kustoszowi i udał się przez bramę w głąb pawilonu, gdzie czekali na wszystkie członkowie rodziny sultanskiej, naj wyżsi dygnitarze dworscy, duchowni,

tudzież urzędnicy cywilni i wojskowi, tworząc półkolistyce donkota tronu. Po odmówieniu modły w składali hold Kalifowi, całując go przytem w rękę. Scena ta robiła wielkie wrażenie, zwłaszcza, że Abdul Medzidze, lubo ubrany w zwykły tużurek, zachował się z wielką godnością i na złotym siedzącym tronie przedstawiał się wspaniale.

Dnia tego wszyscy muzułmanie w stolicy odprawiali modły, z wyjątkiem żon i rodziny eks-sultana Mechmeda VI, nad któremi stróżowały straż w Ildiz-Kiosku. Bazar i sklepy były zamknięte i tłumy ludzi okrzykami witały na ulicach Kalifa, przejeżdżającego w czterokonnej karocy. A po modlitwie salwa ze stu dział rozległa się nad Bosforem i oznajmiła wiernym o tak ważnym dla nich zdarzeniu.

Bolszewicy uruchomili poważną flotę!

Ze zdumieniem powitała Europa wiadomość o pojawieniu się floty rosyjskiej na Bałtyku, którą uważano za nieistniejącą. Tymczasem jesienią eskadra rosyjska odbywała manewry. Okazy wojenne widziane były z Helsingforsu i Rewla. Odrodzenie to zaczęło się w początkach 1922 r. Marynarze bałtyccy, którzy odegrali tak wielką rolę w rewolucji zajęli w stanowisko w rządach sowieckich lub armji lądowej. Flota była bezczynna. Po rewolucji marynarzy Kronsztackich w lutym 1921 r. wielu z nich zbiegło do Finlandji, inni wcieleni zostali do rozmaitych jednostek armji rosyjskiej. Trocki reorganizując armję pomyślał o flocie. Z aprobatą kongresu wszechrosyjskiego zmienił cały personel, zastępując dawnych marynarzy młodymi komunistami, sprzedał stare statki, zakupił za nie węgiel angielski w Cardiff. Na czele floty postawił Pancerzańskiego (?) a komisarzem marynarki mianował Zofa — ludzi bardzo energicznych. Na prawiono jeden dreadnought „Marat” (u „Petropawłowski”) i w lecie 1922 r. sześć kontrtorpedowców, każdy o 1200 tonach, 4 torpedowce o 600 tonach, 8 statków podwodnych o 600 tonach i wiele mniejszych jednostek. Nowy dreadnought „Komuna paryska” będzie gotów na wiosnę. Ostatnie manewry wykazały doskonałe funkcjonowanie floty, zwłaszcza podwodnej. Pisma finlandzkie obawiają się, aby flota nie stała się groźbą dla pokoju na Bałtyku.

Mały feljeton.

Typy z natury.

II.

Szyja Mendower.

Kto go zna? Czarna giełda cała kto go nie zna? Takich w Łodzi niema.

Jest na czarnej giełdzie, bo gra „w obce walute”. Z pasją soppocka — ale wygrywa. Ojoj, jak on wygrywa. Poza tem robi w manufakturze, jest współnikiem domu eksportowego, ma różne akcje fabryczne, portfel zawsze przyswoicze pilny, wspaniale mieszkanie przy ul. Piotrkowskiej (od frontu), brylanty na palcach, zaufanie i kredyt u „machery”.

Dajmy spokój rodzicom, ale pau Mendower przed wojną nie był jeszcze takim purycem, był trochę „mniej”: chodził po podwórkach z haczykiem i wybierał ze śmietników różne kosztowne drobiazgi, stare kaptcie, butelki, pudełka od zapalek i t. d. Przyszła wojna, obywatel Mendower poszedł coprawda nie na bój, ale po rozum do głowy i rzucił się nie tyle na nieprzyjaciół, ile na spekulację... Cóż dziwnego zatem, że ma dziś pozostik, mir w kole swych znajomych, konkuruje do panny Mieczysławy w Rybki Szpinak, miliardowej półdziwicy, i na każdej chwili dostęp nawet do „bipa”, którego się stara inspirować. Tańczy i x-totta, oczywiście jeszcze ładniej, niż nieszka marka na giełdzie; chociaż na szlamy — manje. Człowiek postępowy — słowem, C. sobotę w dobranej kompanji jangle-sów jedzie dyndaj do „Ka-ko-ku”, kupuje na droższe wina, pozwala się dla rozrywki bić czasem po pysku i do rozpalu się śmieje z kawałów scenkowych, a jutro śnieć mu lokiem wyłazi, gdy usie na scenie „Fajn Moryc” lub „Jone Sien”. Śmieje się sam ze siebie, potem z dawa-

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.



Arcydzieło francuskie wszechświatowej wytwórni Pathé-Consortium, odznaczone na tegorocznym konkursie kinematograficznym w Paryżu pierwszą nagrodą „Grand-Prix

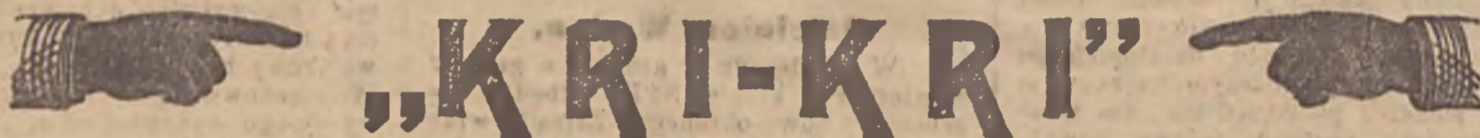
„AGONJA ORŁÓW” (L'Agonie des Aigles) Wspaniały dramat w 7 aktach.

W rolach głównych Mistrz ekranu, chluba Francji SEVERIN MARS oraz przepiękna jego partnerka GABY MORLAY.

Bajeczna reżyserja, stylowość strojów, wspaniałe zdjęcia miejsc historycznych, wybitna gra artystów, wszystko co w innych obrazach stanowi najistotniejszą ich wartość, schodzi tu na drugi plan, wobec potężnej namiętności, doświadczonej, by tchnąć życie w wywołane z poza grobu postacie i obudzić prawdziwe gorące uczucie w sercach widzów.

Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych
ul. Sienkiewicza № 40.

Dzisiaj i dni następnych.



„KRI-KRI”
Księżniczka Terabak

Komedja niebiańska w 6 aktach F. CARLSENA. MIA MARA.
W roli głównej

Początek przedstawień w soboty, niedzielę i święta o godz. 8, w dni powszednie o 5 p. p., ostatni seans o 3.15 w.

SPIS
GAZET i CZASOPISM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ORAZ
PRASY POLSKIEJ
W AMERYCE

i innych krajach świata, zawiera w 6 częściach, wszystkie pisma z dokładnymi adresami, nazwisko redaktora, wydawcy, kierunek pisma i wiele innych szczegółów i wydany nakładem

BIURA OGŁOSZEŃ
Teofil Pietraszek
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 115.

Sprzedaż w księgarniach i u wydawcy.

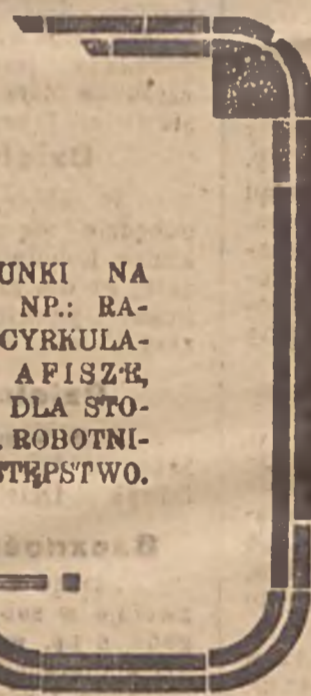
— DRUKARNIA AKCYDENSOWA —

„PRACA”

— ŁÓDŹ, UL. PRZEJAZD № 8. —



PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE NP.: RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, AFISZE, PROGRAMY I T. P. — DLA STOWARZYSZEŃ I ORGAN. ROBOTNICZYCH ZNACZNE USTĘPSTWO.



Meble sprzedaje:

szklane, stolarskie, urządzenie kuchenne, szafy, łóżka, krzesła, wiedeńskie oraz wszystko co wchodzi w zakres meblarstwa-stolarskiego.

Ceny konkurencyjne!
W. PRZEŹDZIECKI
Piotrkowska № 108.

Meble!

Różne nowe i używane; szklane, białe, stolarskie, szafy, łóżka, krzesła, wiedeńskie, biuro. — Sprzedaje po cenach przyszłych.

Piotrkowska № 261, m. 4,
II piętro, front.

Poszukiwani są

dwa nakładce na podłogę od zaraz do drutarni Wschodnia 49.

Przyjmę dziewczynki do szulowania, Pomorska 18, C. estochowski.

Potrzebny jest woźny i nocny stróż. Zgłaszać się do dyrektora szkoły ul. Bożna 5.

Kosiorówna Józefa zagubiła matrykę, wydaną w Państwowej Szkole Zawodowej 26-skiej w Łodzi. 3029-1

Kielński Władysław zagubił dowód osobisty i kartę zwolnienia, wydaną w Łodzi.

Wodniński Jan zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Łasku metryką urodzenia z Włocławka. 3027-8

Zaginęła matryka na imię Mariana Wojtczaka, ucz. kl. VII 8-mio klasowej Wyższej Szkoły R.-Inż. Dr. Jan 58. 3031-1

Zawiadomienie.

Daje na raty wszelką damską garderobę. Pracownia zaopatrzona w najnowsze modele, oraz wielki wybór towarów. Specjalista na futurystyczne roboty.

ROZENBERG, Wschodnia 49, poprz. of. II p.

Zakład Pilników i Raszpli
JÓZEF MATIATHO

ul. Napiórkowskiego 61 (daw. St.-Zarzewska).
przyjmuje pilniki i raszplę do nacięcia.

KUPUJE STARE PILNIKI.

Dr. J. SZREIBER

ChOROBY CHIRURGICZNE.
SIENKIEWICZA 9.

Przyjmuje od 6—7 pp.

Dr. med. BRAUN

Specjalista

Chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych.

Przyjm. 10—1, 5—9, państwa 4—5
Południowa 23.

Dr. L. PRYBULSKI
POWÓCIEC

Specjalista

Chorób skórnych, włosów, wenerycznych, moczopłciowych, leczenie światłami (lampa kwarcowa)
od 9—2 i 5—8 od 4—5 dla Pań

ZAWADZKA № 1.

KUPUJE:

piacę 100 proc. drożej za złote srebro, brylanty, szuby, sztuczna garderoba, kapy pluszowe oraz szafy czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia № 82, poprzeczna oficyna, 1 p. m. 15. L. Milion. 20

Ogłoszenia drobne.

Goździewicz Władysław zagubił dowód osobisty, wydaną w Łodzi, 3041-3

Malinowski Władysław zagubił kartę bezterminowego urlopowania, wydaną 30 p. p. w Tomaszowie Mazowieckim.

Maszyny do szycia nowe, używane na raty, części, naprawy Bracia Bürger, Piotrkowska № 52. 2931-6

Prasowaczka porządkująca i zająca, do prasowania sztywnej bielizny i prania po domach, Zakładna 78, m. 51. 3542-1